№ 8. WILNO, 1 SIERPNIA 1937 R. ROK VIII

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Podgórna 1 m. 9.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

SAWA FRYDMAN.

Teoria prawa a teoria techniki prawniczej.

(Dalszy ciąg).

4. Zwróćmy uwagę na zespół problemów, które są rozważane we współczesnej teorii prawa. Teoria prawa wieku XIX i XX-go wyrosła z trudności, na które trafiał dogmatyk prawa, chcący poznać podstawy swej dyscypliny [1]). Co to jest prawo i jakie są jego źródła, jak należy je tłumaczyć, według jakiego systemu porządkować, według jakiego kryterium można w obrębie ustawy wyróżnić normę prawną (bo przecież nie każdy paragraf jest taką normą, a zwłaszcza nie każdy jest normą samoistną), jak należy te normy ująć w ścisłe pojęcia i t. d. To są problemy, których nie można było rozstrzygnąć w obrębie dogmatyki prawa.

Lecz ta lista problemów nie wyczerpuje zagadnień, poruszanych zwykle w teorii prawa. Według utartego poglądu prawo (Rechtsordnung) jest porządkiem społecznym, stanowi podstawę organizacji państwa, kształtuje życie ekonomiczne. To też obok rozdziałów o źródłach prawa, języku ustaw, wykładni i t. p. znajdujemy w teorii prawa rozdziały o władzy, demokracji i autokracji, o roli organizacyjnej i rozdzielczej prawa, o prawie jako technice przymusu i t. d.

Przyjrzyjmy się kilku reprezentacyjnym teoriom współczesnym. Zobaczymy, że da się w nich z łatwością wyczuć rozdźwięk dwu różnych grup problemów. I co ciekawsze: cienką nicią, łączącą ze sobą obie grupy zagadnień, jest właśnie defi-

---

[1]) Bergbohm. *Jurisprudenz und Rechtsphilosophie*, t. I. 1892.

nicja prawa, określająca swoistą strukturę normy prawnej. Teorie współczesne można zgruba podzielić na trzy zasadnicze kierunki: normatywny, psychologiczny i socjologiczny. Koncepcje Kelsena, Petrażyckiego i Znamierowskiego niech będą dla nas typowymi przykładami tych kierunków.

5. Punktem wyjścia systemu Kelsena jest analiza budowy normy prawnej [1]). Norma prawna składa się z dwóch części połączonych słowami: jeżeli..., to.... W części pierwszej przedstawiony jest stan faktyczny, w części drugiej przewidziany skutek prawny czyli sankcja (kara albo egzekucja). Przykłady: jeżeli kto zabije człowieka, podlega karze więzienia. Jeżeli kto nie zapłaci długu w oznaczonym terminie, zostanie przeciwko niemu wdrożona egzekucja.

Na powyższej analizie normy prawnej są oparte zasadnicze pojęcia i tezy systemu Kelsena. Tak np. Kelsen wnioskuje, że człowiek jest o tyle prawnie zobowiązany do pewnego zachowania się, o ile zachowanie przeciwne jest w normie zagrożone sankcją. I odwrotnie. Każda norma prawna musi z natury swej stanowić obowiązek prawny. Ponadto może stanowić również uprawnienie. Ma to miejsce wówczas, gdy wśród warunków zastosowania sankcji jest wymieniona skarga osoby („uprawnionej"), poszkodowanej przez czyn, zagrożony sankcją. Podobnie i wszystkie inne pojęcia prawne, zarówno ogólne (jak np. osoby prawnej, organu i t. p.), jak też bardziej szczegółowe (np. prawo obligacyjne, spadkowe, darowizna i t. d.), Kelsen określa wyłącznie jako odpowiedniki norm. Pojęcia prawne grupują pewne stany faktyczne ze względu na wspólny im skutek prawny, lub pewne skutki prawne, oparte na wspólnym stanie faktycznym. Np. prawo spadkowe określa zespół skutków prawnych, związanych ze stanem faktycznym: śmiercią; prawo karne — stany faktyczne, połączone wspólnym skutkiem prawnym: karą [2]). W wyniku analiz Kelsena uzyskujemy aparat pojęciowy, który pozwala dogmatykowi opracowywać konkretny system prawny, praktykowi zaś świadomie go stosować.

Ale z powyższej analizy normy prawnej wynika również, że prawo jest aparatem przymusowym. W normach prawnych najrozmaitsze stany faktyczne mogą być zagrożone sankcją. Prawo jest więc techniką przymusu społecznego, służącą do rozmaitych celów: zarówno do eksploatacji jednej klasy przez drugą, jak do ochrony osób słabych ekonomicznie przed mocniejszymi, zarówno do gnębienia przeciwników politycznych, jak do podniesie-

---

[1]) Kelsen, *Hauptprobleme der Staatsrechtslehre,* entwickelt aus der Lehre vom Rechtssatze, Tübingen 1911 — już w samym tytule widoczne jest podejście Kelsena do tematu.

[2]) por. Kelsen, *Allgemeine Staatslehre,* Berlin 1925, tenże *Reine Rechtslehre,* Leipzig und Wien, 1934 oraz Schreier, *Reine Rechtslehre und Privatrecht* w Gesellschaft, Staat und Recht, Wien, 1931.

nia poziomu sanitarnego kraju. Niezależnie od treści i celu wspólną cechą wszystkich norm jest to, że zawierają one zagrożenie przymusem na wypadek pewnego czynu lub zaniechania. Prawo to aparat przymusu. Prawo i państwo są więc identyczne. Teoria prawa, rozważając podstawowe problemy dogmatyki prawa, analizuje jednocześnie elementy organizacji państwowej.

Uczniowie Kelsena, Sander i Kaufmann, rozwijając konsekwentnie myśl mistrza, dochodzą do wniosku, że pojęcie powinności i normy staje się wogóle zbędne w jego systemie, że porządek prawny, owa technika przymusu — jest tylko prawidłowością, występującą w zachowaniu się ludzi: jeśli ktoś kradnie, zostanie prawdopodobnie ukarany; jeśli zawrze umowę, komornik wymusi jej wykonanie [1]. Jednak Kelsen żżyma się i ostro oponuje przeciw tej interpretacji swej myśli [2]. Taka teoria, powiada, nie chwyta specyficznego sensu, w którym prawnicy ujmują prawo. Zadaniem teorii prawa jest wydobycie na jaw zasadniczych elementów myślenia dogmatyczno-prawnego i nic ponadto. Gdy więc uczniowie Kelsena próbują ująć socjologicznie technikę przymusu społecznego, mistrz cofa się na pozycje prawnicze i przez to wyraźniej jeszcze podkreśla, że w systemie jego biegną i krzyżują się dwie linie rozumowania i badania: jedna dotyczy techniki myślenia prawników, druga—problemów państwa i porządku społecznego.

Jest rzeczą jasną, że problemom socjologicznym państwa nie wychodzi na dobre prawnicze nastawienie Kelsena. Fritz Sander wykazał to ostatnio na zagadnieniu demokracji [3]. Kelsen oparł mianowicie przeciwstawienie demokracji i autokracji na formalnym kryterium udziału poddanego w stanowieniu norm, które go będą obowiązywały. Demokratyczne jest stanowienie normy, gdy poddany bierze w nim udział, w przeciwnym wypadku jest autokratyczne. Zagadnienie to wiąże się u Kelsena z odwiecznym problemem wolności jednostki: demokracja, jak sądzi, jest ustrojem, który w przeciwieństwie do autokracji zapewnia jednostce maximum wolności możliwe w warunkach życia społecznego. Sander zanalizował socjologiczne pojęcie władzy a następnie skrupulatnie zbadał, do kogo w rzeczywistości należy władza w różnych odmianach demokracji. W rezultacie przyszedł do wniosków wręcz odmiennych od optymistycznych poglądów Kelsena na demokrację, opartych na przesłankach normatywnej teorii prawa — państwa.

---

[1]) Sander, *Allgemeine Gesellschaftslehre*, Iena 1930, Kaufmann, *Methodenlehre der Sozialwissenschaften*, Wien 1936.

[2]) por. Kelsen, *Reine Rechtslehre*, str. 35 i n.

[3]) Sander, *Die Demokratie* 1935, Kelsen, *O istocie i wartości demokracji*, Biblioteka Umiejętności Prawnych i Politycznych, tłumaczył Artur Miller, Warszawa 1936.

Z drugiej strony ciążenie Kelsena do socjologii państwa paczy również opis pracy dogmatyka. Technika myślenia dogmatyka i praktyka prawa cywilnego, państwowego, skarbowego, międzynarodowego i t. d. nie jest wcale jednakowa. Natomiast Kelsen w myśl swych apriorycznych założeń co do struktury normy prawnej upraszcza zadanie i zamyka przez to drogę do ważkich i ciekawych badań nad techniką rozumowania dogmatyka i praktyka prawa.

Nie można bezkarnie mieszać opisu myślenia prawników z jednej strony z opisem porządku społecznego i prawidłowości, zachodzących w grupie społecznej z drugiej strony.

MIKOŁAJ LEONIENIA.

POBUDKI PRZESTĘPSTWA.

III.

Tak przedstawia się klasyfikacja pobudek u Liszta, jest ona, w porównaniu ze znajdującymi się w literaturze kryminologicznej klasyfikacjami motywów u innych autorów [1]), najpeł-

---

[1]) H. Ferri: o. c. str. 432 i n.
L. Rabinowicz: o. c. str. 98 i n.
Holtzendorf u L. Rabinowicza: o. c. str. 96.
Czubiński: o. c. str. 342 i n.
Kraus — u Czubińskiego o. c. str. 342, 343.
P. N. Tarnowskaja: „Antropołogiczeskoje izsledowanije ženszcziny-ubijcy". Petersburg, 1902 r. str. 98 i n. klasyfikacja motywów zabójstwa: I zabójcy pod wpływem motywu — namiętności lub impulsu namiętności:
a) zabójcy z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej,
b) „ na tle miłości macierzyńskiej.
c) „ na tle miłości płciowej,
d) „ z zazdrości,
e) „ z zemsty,
f) „ działający pod wpływem i naskutek nawarstwienia się, skupienia się doznanych krzywd,
g) „ z nienawiści i okrucieństwa.
II zabójcy o zmniejszonej uczuciowości:
a) zabójcy z przytępionym poczuciem moralnym.
b) „ na tle stosunków płciowych,
c) „ na tle choroby psychicznej, nerwowej.
d) „ przypadkowi.

Widzimy, że autorka b. szeroko a nieściśle określa motyw czynu; w rzeczywistości znajdujemy tu wskazanie warunków lub właściwości osoby, na tle których dany czyn powstał, a nie określenie motywu zachowania się jednostki, który to motyw, np., u osobnika nerwowego lub u przestępcy przypadkowego może nosić różny w odmiennych sytuacjach charakter, aczkolwiek podłoże, na którym powstanie i rozwinie się pobudka zachowania się przestępnego, będzie to samo.

niejszą i stanowi owoc kilkunastoletniej pracy autora. Znaczenie systemu pobudek Liszta jest niewątpliwie wielkie: teoretyczne, jak i praktyczne; system ten w zasadzie opiera się na kryterium etyczno-społecznej wartości poszczególnych klas motywów, jednakże, jeżeli chodzi o genezę pobudek, motywów przestępstwa, z punktu widzenia psychologicznego trudno przyznać rację Lisztowi, gdy motywem nazywa raz po raz dyspozycje psychiczne, np., jako pobudkę określa—chciwość, zawiść itd., albo znów jako pobudkę określa postępowanie nieświadome, włączając więc w nie i działanie, będące wyrazem impulsów, instynktów, a nadto rozciągając tę nazwę na postępowanie ludzkie automatyczne i refleksyjne. W każdym razie klasyfikacja motywów Liszta przy pewnej korekcie, m. in., w kierunku krytykowanym, może dać bogaty materiał do stworzenia odpowiednich konstrukcyj ustawodawczych systemów motywów zachowania się przestępnego, czego obecnie w zasadzie, poza ogólnikowymi normami o „szlachetnych“ lub „niskich“ pobudkach działania przestępnego i poza sporadycznym wskazaniem przez ustawodawcę konkretnych motywów czynu oraz oceny ich wartości, zwłaszcza w części szczególnej kodeksów karnych, (np., z chęci zysku, z nędzy, z lekkomyślności, pod wpływem silnego wzruszenia i t. p.) nie ma [1]).

Tego rodzaju postulat, poprawny teoretycznie ze względu na złożoność zjawiska „motyw“ zachowania się ludzkiego a stąd konieczność jego głębszej analizy, wartościowania i klasyfikacji, praktycznie zrealizowany miałby ogromne znaczenie zwłaszcza dla sędziego, który pozostawiony swemu „swobodnemu“ uznaniu decydowania o istocie i charakterze motywów ma ogromne z tym trudności a nieraz wprost musi czuć się bezradny [2]), szczególnie wtedy, gdy chodzi o zbadanie tych motywów

---

[1]) S. Gogiel: „Projekt norwieskago ugołownago ułożenija...“ W woprosach ugoł. prawa, processa i tiurmowiedienija. Sobr. izsledow. 1906 r. str. 64.

Tenże: „Projekt szwajcarskago ugołownago ułożenija“ w woprosach ugol. prawa...“ str. 19 i n.

Wł. Wolter: Zarys systemu prawa karnego, cz. og. t. II. str. 75 i n., 82 i n. Kraków, 1934 r.

[2]) Fakty te potwierdzają prawnicy-praktycy, podkreślający w związku z tym potrzebę zwrócenia uwagi na wykształcenie kryminologiczne sędziego:

np. J. Dąbrowo: „Wymiar kary“ Gł. Sąd. Nr. 7—8, str. 559.

K. Bzowski: „Zagadnienia polityki kryminalnej“ Gł. Sąd. Nr. 10 r. 1934. str. 730 i n.

Tenże: „Wskazania pozytywnej szkoły prawa karnego a k. k. 1932 r.“ Gł. Sąd. Nr. 9, 1934 r., str. 698 i n.

Z. Sitnicki: „Kodeks karny 1932 r. a praktyka sądowa“ Gł. Sąd. Nr. 9. r. 1934, str. 653 i n.

J. Wł. Śliwowski: „Nowe prądy w sądownictwie karnym“ Gł. Sąd. 1933. str. 527 i n.

Tenże: „Sędzia, kara i jej wykonanie“ Gł. Sąd. Nr. 5 r. 1935, str. 354.

L. Kulesza i J. Wł. Śliwowski: „Ustawa a sędziowski wymiar kary“. str 114. Warszawa 1936 r.

M. Buczkowski: „Zaniedbane dziedziny życia sędziego“, Gł. Sąd. Nr. 6, r. 1937, str. 467.

i ich związku z ewentualnymi właściwościami i rysami psychopatologicznej natury przestępcy, zresztą trudności te są stale aktualne i w każdym innym wypadku w dobie współczesnej wobec zupełnego nieprzygotowania kryminologicznego sędziego, który przecież dla właściwego zrozumienia motywów i bodźców działania sprawcy czynu przestępnego musiałby iść do tego poprzez zbadanie jego pełnej osobowości [1]) a więc: charakteru, temperamentu, wad i anomalij psycho-fizycznych, a jednocześnie — dążyć do poznania jego życia dotychczasowego, zwracając uwagę na wyjątkowo ważne okresy w egzystencji jednostki, związane z jej wiekiem, dojrzewaniem, chorobami, jak, nap., neurastenią, histerią, fetyszyzmem, narkomanią [2]) i t. p. Należy zaznaczyć, iż odpowiednie poznanie motywów zachowania się ludzkiego w dobie współczesnego wymiaru sprawiedliwości jest jeszcze nieaktualne nadto i z tego tytułu, iż nowożytny proces karny jest nastawiony w znacznym stopniu na realizację dogmatów odżywającej swoje panowanie szkoły klasycznej pr. k., t. j., na wykrycie przestępcy i udowodnienie mu winy, lekceważy natomiast kardynalny wymóg szkoły pozytywnej pr. k. — poznania, jak najbardziej pełnego i wszechstronnego osobowości przestępcy[3]).

A. Prinse: Criminalité et represion... str. 97, 104, 87 i in., autor zauważa tu, m. in., iż „swobodne" uznanie sędziego jest rzeczą cenną, ale ubolewa nad tym, iż — przy wymiarze kary sędzia nie ma żadnego kompasu — i że sędziemu nie dają takowego — ani ustawa, ani orzecznictwo, ani, wreszcie, nauka. Dziś o tyle zdania autora podzielić nie można, iż sędzia, wykształcony kryminologicznie — (potrzebę zaś tego wykształcenia uznaje się niemal zgodnie w nowożytnej nauce pr. k.) zadaniom swym — celowego wymiaru kary, w znacznej mierze sprosta.

[1]) Postulat ten nabiera tym większej wagi, iż uznaje go obecnie i Sąd Najwyższy, który w licznych orzeczeniach (np. O.S.N. O.S.N.: 209-33, 51-34, 217-34, 140-35, 160-35, 356-35, 425-35 526-35, 93-36, 79-36, 212-36, 285-36, 301-36, 416-36, 457-36) — wymaga od sędziego stosowania kary w zależności od poznanych i ocenionych należycie właściwości psycho-fizycznych i etyczno-społecznych osobowości przestępcy.

[2]) E. Loccard: „Zbrodnia i zbrodniarze" tł. pol. r. 1929, Warszawa, str. 189.

M. Hirschfeld: „Seksualizm a kryminalistyka. Przestępstwa i choroby na tle płciowym". Warszawa, b. d. w. np. str. 21 i n., 4 i n., 140 i n., 156 i n.

J. Nelcken: „Kokainizm i homoseksualizm", Warszawa, r. 1931, str. 44 i n.

E. Steffen: „Przypadek matkobójstwa na tle psychozy rozszczepieniowej", str. 24—40, w „Arch. Kryminolog." t. I, z. I.

Tenże: „Przypadek psychozy religijnej u przywódców sekty. (Niezwykłość motywów przestępstwa)". Str. 443—464 w „Arch. Krymilnolog." T. I, z. 4.

J. Firstenberg: „Walka z narkomanią i handlem narkotykami na terenie sądowym" w „Arch. Kryminolog." t. II, z. 1—2.

W. Mikłaszewski: „Małoletni przestępcy w świetle badań wychowańców zakładów poprawczo-wychowawczych". Warszawa, 1924, str. 24 i in.

[3]) L. Rabinowicz: „Podstawy nauki o więziennictwie", Warszawa 1933, str. 324 i n. „Dotychczas punktem centralnym procedury karnej jest ciągle jeszcze analiza przestępstwa, a badanie osobowości przestępcy jest traktowane po macoszemu".

Tenże autor: „Współczesna ewol. antrop. krym." str 109 i n.

Por. też W. Świda: o. c. str. 95 i n.

O. Kryczyński: „K.P.K. a przyszła nowelizacja" Gł. Sąd. Nr. 7 — 8, r. 1936, str. 443.

Ubocznie tu jeszcze można dodać, iż sędziowie merytoryczni, kierując się różnymi względami, a przede wszystkim będąc przesiąknięci, jak i ustawodawca, ideologią tradycyjnych zasad klasycznej szkoły prawa karnego, w ramach dozwolonych im przez ustawodawcę, nie korzystają z przekazanych możliwości dążenia do poznania, jak najbardziej dokładnie, materiału ludzkiego, który mają urabiać w kierunku jego poprawy i wychowania; wydaje się, iż w sądach za mało troszczy się o zebranie gruntowne, obszerne i ścisłe wiadomości i informacyj, dotyczących osoby przestępcy, jego rodziny, środowiska, z którego pochodzi i t. p., za często też—już w toku procesu, niektórzy sędziowie, zasłaniając się rygorami i formalizmem prawniczym, odrzucają zbadanie dokładniejsze możliwych dowodów „winy", chociażby w postaci przesłuchania większej ilości świadków [1]); lekceważy się naogół pogłębianie swych wiadomości z dziedziny kryminologii, widoczne jest zasklepianie się prawników-praktyków w sferze nauk dogmatyczno-prawnych, techniczno-konstrukcyjnych, pozostawianie wiedzy z dziedzin pomocniczych do prawa karnego specjalistom z bardzo znowuż rzadkim powoływaniem ich do współpracy, w zasadzie do t. zw. „trudniejszych" lub „słynniejszych" wypadków przestępstw kryminalnych, rozstrzyganie zaś większości spraw razem z wątpliwościami przez nie nasuwanymi osobiście, kierowanie się przy tym intuicją, doświadczeniem prawniczym i własną wiedzą z dziedziny psychologii ludzkiej, wciąż jeszcze widać hołdując myśli Kanta, iż do orzekania nawet o poczytalności jak i o niepoczytalności człowieka jest potrzebny raczej psycholog, niż lekarz-specjalista.

Przyszłość jednak prawa karnego spoczywa w rękach sędziego, który poświęci wszystkie wysiłki na poznanie osobowości przestępcy, wykorzysta w pełni możliwości, dostarczane mu przez zdobycze nowożytnej kryminologii, w celu prawidłowego w następstwie ocenienia stopnia grożącego od osoby przestępcy niebezpieczeństwa i świadomie-racjonalnego zastosowania do właściwie posegregowanych typów przestępczych celowej reakcji ujemnej.

---

[1]) Na wyrobienie krytykowanej postawy psychicznej u sędziego niewątpliwie wybitnie oddziaływują warunki pracy zawodowej, w szczególności przeciążenie nadmiarem zajęć, na co od szeregu lat sędziowie polscy uskarżają się:

Por. np. E. Kłos: „Toga a rzeczywistość", Przegl. Sąd., t. VIII, r. 1932, Kraków, 226 i n.

St. Punicki: „Zagadnienia naukowej organizacji pracy w sądownictwie", Gł. Sąd. Nr. 2, r. 1934, str. 148.

J. Mioduszewski: „O indywidualizację oskarżonych" Gł. Sąd., 1934, Nr. 6.

A. Ton: „Krytyka kodeksu postępowania cywilnego ze stanowiska teorii procesu i doświadczeń praktyki, cz. I, Postępowanie sporne". Warszawa 1936, str. 20, mówi o „niebywałym przeciążeniu naszych sądów wszystkich instancyj, o olbrzymiej ilości spraw, dwu lub trzykrotnie większej, niż ta, która przy normalnej obsadzie etatów sędziowskich winna się znaleźć na wokandzie" a w związku z tym — podkreślając znaczne przepracowanie umysłowe i fizyczne sędziego.

Por. też ostatnio M. Buczkowski: „Zaniedbane dziedziny życia sędziego" Gł. Sąd. Nr. 6, r. 1937, str. 467.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Dzienniki Ustaw Nr. Nr. 49, 50, 51, 52, 53, od dnia 1 lipca 1937 r. do dnia 22 lipca 1937 r.

U s t a w y:

Poz. 405—z dnia 2 lipca 1937 r. o likwidacji mienia opuszczonego.

Rozporządzenia Ministrów:

Poz. 378—Opieki Społecznej z dnia 19 czerwca 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Ministrem Przemysłu i Handlu o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi.

„ 379—Opieki Społecznej z dnia 19 czerwca 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu o uznaniu niektórych substancyj i przetworów odurzających za wywołujące szkodliwe skutki dla zdrowia.

„ 398—Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1937 r. Przepisy wykonawcze do prawa karnego skarbowego.

„ 419—Opieki Społecznej oraz Przemysłu i Handlu z dnia 7 maja 1937 r. o higienie i bezpieczeństwie pracy w zakładach wyprawiających skóry.

„ 420—Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 3 czerwca 1937 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o zmianie załącznika do rozporządzenia z dnia 10 lipca 1936 r. w sprawie wykonania art. 63 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym.

Rozporządzenie Ministra:

Poz. 387—Skarbu z dnia 25 czerwca 1937 r. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach.

Oświadczenie rządowe:

Poz. 421—z dnia 17 czerwca 1937 r. w sprawie przystąpienia Turcji do międzynarodowej konwencji z dnia 30 września 1921 r. o zwalczaniu handlu kobietami i dziećmi.

ORZECZNICTWO CYWILNE.

T. X cz. 1 Zw. pr.

Art. 452 — 465 t. X. cz. 1 Zw. pr.

Z zestawienia przepisów art. 452—465 t. X. cz. 1 Zw. pr. wynika, że prawo do użytków w cudzym majątku (np. do połowu ryb w jeziorze) może powstawać i być przyznawane tylko w księgach i aktach wieczystych za zgodą właściciela majątku względnie jego poprzedników, nie może natomiast być nabyte w drodze przedawnienia. Samo więc faktyczne korzystanie z użytków w cudzym majątku bez względu na czas trwania nie stanowi podstawy do dalszego korzystania z tych użytków przez czas nieograniczony, właściciel zaś majątku nie traci pomimo upływu terminu przedawnienia prawa żądania zaprzestania powyższego korzystania.

(Z dnia 8.IX.1936 r. C. I 227/36).

Art. 3 zał. do uwagi do art. 694 t. X. cz. 1 Zw. pr.

W myśl art. 3 zał. do uwagi do art. 694 t. X. cz. 1 Zw. pr. instytucja kredytowa w razie przejścia części majątku, w tej instytucji zadłużonego, do osoby trzeciej w drodze przedawnienia zachowuje prawo do wyegzekwowania niezapłaconego przez posiadaczy (a w ich liczbie nowonabywcę z tytułu przedawnienia) długu z całego majątku, a więc i do wyznaczenia go na licytację w całości; nabywca części majątku z tytułu przedawnienia, który nie zapłacił długu przypadającego na nabytą przezeń część zastawionego majątku, i nawet nie ujawnił swego prawa do części majątku przed licytacją, nie może bronić się w następstwie przed nabywcą całego majątku z licytacji nieważnością licytacji co do posiadanej części majątku.

(Z dnia 15.IX.1936 r. C. I. 436/36).

K. P. C.

Art. 425 K. P. C.

Jeżeli powód żądał zasądzenia od dwóch pozwanych solidarnie sumy, przewyższającej 500 z., a sąd 2-ej instancji zasądził od każdego z pozwanych z osobna po połowie tej sumy, w takim razie skarga kasacyjna powoda, zarzucająca odmowę uwzględnienia solidarności, jest dopuszczalna nawet w przypadku, gdy połowa zasądzonej od każdego z pozwanych sumy nie przenosiła 500 zł.

(Z dnia 23.IX.1936 r. C. I. 1627/36).

Art. 567 § 3 K. P. C. w zw. z art. 59 rozp. Prez. Rzplitej z 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. poz. 342).

Wydział powiatowy, egzekwujący z myśl art. 59 rozp. Prez.

Rzplitej z 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji z polecenia Sądu Okręgowego (tj. Skarbu Państwa) należność z tytułu kosztów i opłat sądowych, występuje jedynie w charakterze organu egzekwującego, natomiast wierzycielem, przeciwko któremu winno być w myśl przepisu art. 567 § 3. K. P. C. wytoczone powództwo o zwolnienie od egzekucji, jest Skarb Państwa, jako wierzyciel poszukujący swej należności.

(Z dnia 15.IX.1936 r. C. I. 271/36).

Sąd Pracy.

Art. 5 lit. b) z zw. z art. 4 lit. e) rozp. Prez. Rzplitej z 22 marca 1928 r. o sądach pracy (Dz. U. Nr 37 poz. 350).

Przez pojęcie „urzędów państwowych i urzędów związków komunalnych" użyte w art. 5 lit. b) rozp. Prez. Rzplitej z 22 marca 1928 r. o sądach pracy, w przeciwieństwie do „instytucyj państwowych i samorządowych", wymienionych z art. 4 lit. e) tegoż rozp., należy rozumieć jedynie organy państwowe lub komunalne, których działalność polega na wydawaniu i wykonywaniu zarządzeń administracyjnych lub spełnianiu aktów władzy.

(Z dnia 15.VII.1936 r. C. I. 578/36).

Art. 1 w zw. art. 25 rozp. Prez. Rzplitej z 16.III.1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr 35 poz. 323) oraz art. 66 w zw. z art. 10 rozp. Prez. Rzplitej z 16.III.1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. Nr 35 poz. 324).

O ile umowa zbiorowa nie zawiera specjalnych warunków co do trybu zwolnienia pracowników i terminów wypowiedzenia nie mniej przy tym korzystnych, niż przewiduje ustawodawstwo pracy, zwolnienie pracownika, który zgodził się pracować na warunkach umowy zbiorowej, może nastąpić nie inaczej, jak z zachowaniem przepisów o wypowiedzeniu, wyłożonych w art. 25 rozp. Prez. Rzplitej z 16. III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, bądź w art. 10 rozp. Prez. Rzplitej z 16.III.1928 r. o umowie o pracę robotników; przy czym wypowiedzenie umowy zbiorowej przez strony, które ją zawarły, nie wpływa na termin wypowiedzenia umowy na zasadach ogólnych poszczególnym pracownikom.

(Z dnia 9.IX.1936 r. C. I. 686/36).

Art. 7 rozp. Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr 35 poz. 323).

W myśl art. 7 rozp. Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, ograniczającego okres umowy próbnej do 3 miesięcy, w przypadku zawarcia umowy próbnej najpierw na okres jednego miesiąca, a następnie umowy na okres dalszych 6 miesięcy również tytułem próby, — należy uznać, iż druga umowa miała charakter próbny tylko przez dwa

miesiące, skoro zaś zawarta była na 6 miesięcy, mogła być po upływie tego czasu rozwiązana, nieważność bowiem po upływie 2 miesięcy takiej umowy, jako próbnej, nie może nadać umowie po upływie tego okresu czasu charakteru umowy, zawartej na czas nieokreślony.

(Z dnia 26.VIII.1936 r. C. I. 1065/36).

Art. 28 ust. końc. rozp. Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr 35, poz. 323).

Art. 28 rozp. Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. Nr 35 poz. 323), który w końcowym ustępie mówi o zawarciu umowy po wypowiedzeniu (a nie rozwiązaniu) poprzedniej umowy, zawartej na czas nieokreślony, dotyczy jedynie przypadku przedłużenia poprzedniej umowy, a nie zawarcia nowej na innych warunkach, niż była poprzednia.

(Z dnia 9.IX1936 r. C. I. 725/36).

Art. 16 rozp. Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników (Dz. U. Nr 35 poz. 324).

Uchylanie się pracownika od ujawnienia wobec pracodawcy nazwisk odbiorców, korzystających z kredytu za dostarczone towary, stanowi ważny powód w rozumieniu art. 16 roz. Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę.

(Z dnia 2.IX.1936 r. C. I. 1431/36).

ORZECZNICTWO KARNE.

Art. 91 § 4 K. K. Pojęcie groźby bezprawnej.

1. Groźba bezprawna zachodzi zarówno wówczas, gdy opiera się na faktach zmyślonych, jak i prawdziwych, a więc gdy zagrożony rzeczywiście dopuścił się czynu, mogącego spowodować odpowiedzialność karną, albo gdy wiadomości, których rozgłoszeniem sprawca grozi, odpowiadają rzeczywistości. 2. Groźba bezprawna nie musi być skierowana do pokrzywdzonego bezpośrednio, lecz może być skierowana do niego także za pośrednictwem osób trzecich.

(Z dnia 10.XI.1936 r. Nr 2 K. 1084/36).

Art. 208 i 209 K. K. Pojęcie ułatwienia nierządu.

Przez ,,ułatwienie'' cudzego nierządu należy rozumieć stworzenie konkretnej sytuacji, zmierzającej do umożliwienia drugiej osobie dokonania czynu nierządnego, która to okoliczność

odróżnia przestępstwo z art. 208 K. K. od przestępstwa z art. 209 K. K.

(Z dnia 3.XI.1936 r. Nr 3 K. 1795/36).

Art. 235, 236 K. K. w związk z art. 379 K. P. K. Pojęcie chwilowego zagrożenia życiu.

Użytemu w art. 236 K. K. pojęciu — „chwilowo" zagrażały życiu — art. 235 K. K. nie przeciwstawia żadnego czasokresu dla trwania zagrożenia, do tego artykułu odniesionego. Pod art. 235 K. K. ustawa zakwalifikowała wszystkie te wypadki zagrożenia życiu, spowodowane chorobą, gdzie to zagrożenie nie jest tylko chwilowe, czyli nie jest takie, które ustępuje zaraz bądź to wskutek dokonanego zabiegu, bądź wskutek zwalczania go własnymi siłami organizmu.

(Z dnia 10.XI.1936 r. Nr 1 K. 629/36).

Art. 241 K. K. Istota czynu.

Do istoty czynu z art. 241 K. K. wystarcza samo ustalenie wywołania zawinionego stanu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego przez uczestniczenie sprawcy uzbrojonego w niebezpieczne narzędzie w bójce lub pobiciu człowieka.

(Z dnia 9.XI.1936 r. Nr 2 K. 974/36).

Art. 255 K. K. Pojęcie „poniżenia".

Pod pojęcie „właściwości, które mogą poniżyć" podpada także przypisywanie komuś niecnych motywów jego działania, jako wpływ jego umysłu, charakteru, czy sposobu myślenia.

(Z dnia 3.XI.1936 r. N. 1 K. 688/36).

Art. 255 K. K. Brak cech hańbiących w pomówieniu o zmianie zawodu.

Oświadczenie, iż adwokat zmienia swój zawód na zawód kupiecki, samo w sobie nie posiada cech mogących adwokata poniżyć w opinii publicznej, ze względu na równowartość każdego zawodu uprawianego w wyniku potrzeb zbiorowego życia społeczności polskiej.

(Z dnia 26.IV.1937 r. Nr 3 K. 151/37).

Art. 255 K. K. Przesłanki w skardze rozwodowej.

1. Skarga rozwodowa, jako akt procesowy, przewidziany w ustawie cywilnej, jest tym samym czynnością prawną, za czym przesłanki jej w zasadzie nie mogą stanowić zniesławienia, którego warunkiem jest bezprawność działania. 2. Brak dowodu prawdy nie świadczy sam przez się o świadomie fałszywym przedstawieniu faktu, skoro nie każdy fakt, który w rzeczywistości się zdarzył, może być poparty materiałem dowodowym. 3. Zbieranie niezbędnych do wszczęcia procesu dowodów, będąc przygotowa-

niem do podjęcia czynności prawem przewidzianej, nie stanowi czynności bezprawnej.

(Z dnia 16.XI.1936 r. Nr 3 K. 1387/36).

Art. 262 K. K. Pojęcie mienia ruchomego.

1. Charakter mienia, jako ruchomego, należy w prawie karnym oceniać według jego właściwości fizycznych; nieruchomości z przeznaczenia itp. w prawie cywilnym, nie mają znaczenia dla określenia charakteru mienia w prawie karnym. 2. Mieniem ruchomym, w rozumowaniu prawa karnego, są przedmioty fizycznie ruchome, t. j. takie, które można przenosić z miejsca na miejsce, jak również przedmioty, dające się oddzielić od nieruchomości, chociażby z jej uszkodzeniem i przez samego sprawcę.

(Z dnia 10.XI.1936 r. Nr 2 K. 948/36).

K. P. K.

Art. 67 w związku z art. 73 § 1 art. 57 K. P. K. Objęcie przez prokuratora ścigania.

Prokurator w każdej fazie postępowania może objąć ściganie, choćby początkowo wyręczył się pokrzywdzonym, jednak pod warunkiem, że do chwili objęcia ścigania postępowanie toczyło się z prawidłowego oskarżenia.

(Z dnia 18.XI.1936 r. Nr 2 K. 450/36).

Art. 492 K. P. K. w związku z art. 341, 342, 343 i 497 K. P. K. Pojęcie „dowody rzeczowe".

Pojęciem „dowody rzeczowe" w rozumieniu art. 492 K. P. K. objęte są nie tylko „inne dowody rzeczowe", o których mówi przepis art. 343 K. P. K., ale i dokumenty, wymienione w art. 341 i 342 K. P. K., o ile nie zostały one dołączone do akt sprawy, lecz pozostały w sądzie I-ej instancji, a mają charakter dowodów rzeczowych. Poza przypadkiem, wymienionym w art. 492 K. P. K., ujawnienie przeprowadzonych w sądzie I-ej instancji oględzin dowodów rzeczowych następuje w postępowaniu odwoławczym przez objęcie dowodu tego sprawozdaniem.

(Z dnia 13.XI.1936 r. Nr. 1 K. 718/36).

Art. 508 § 2 K.P.K. Termin wniosku o przyznanie prawa ubogich.

Przewidziany w § 2 art. 508 K. P. K. trzydniowy termin zawity dotyczy nie samego tylko podania o przyznanie prawa ubogich, lecz należycie uzasadnionego wniosku w tym przedmiocie wraz z zaświadczeniem, stwierdzającym ubóstwo oskarżonego, w żadnym jednak wypadku nie może być sztucznie przedłużony przez dodatkowe nadesłanie odnośnych dokumentów.

(Z dnia 30.XI.1936 r. Nr. 1 K. 940/36).

Prawo karne-skarbowe.

§ 2 art. 7, 46 i 47 pr. karnego skarbowego z dn. 3.XI.1936 (Dz. Ust. poz. 581) w związku z art. 36 i 264 K. K. Istota przestępstwa przemytu i zbieg przestępstw.

1. Przestępstwo przemytu, zawierające w sobie pewne momenty wprowadzenia władz celnych w błąd, czy też korzystania z ich błędu lub nieświadomości, nie wyklucza możliwych machinacyj sprawcy, wychodzących daleko poza ramy oszustwa karno-skarbowego i nabierających przez to samodzielnego działania, wkraczającego już w sferę istoty oszustwa według powszechnej ustawy karnej. 2. Kwestia, kiedy może zachodzić zbieg idealny przestępstwa karno-skarbowego z przestępstwem z ustawy karnej powszechnej, jest kwestią faktu i musi być indywidualnie w każdym wypadku rozważona. 3. W myśl § 2 art. 7 Prawa karno-skarbowego z 3.XI.1936, jeżeli czyn zagrożony karą podpada pod przepisy Prawa karno-skarbowego oraz innej ustawy, stosuje się każdy z dotyczących przepisów i zasada art. 36 K. K. nie ma zastosowania. 4. Stwierdzenie, że sprawcy umyślnie użyli towaru, zwolnionego od cła, do innego celu i nie zachowali warunków, przepisanych w dotyczącym zezwoleniu Ministerstwa Skarbu na bezcłowy przewóz towaru z zagranicy, stanowi istotę czynu z art. 47 Prawa karno-skarb., a nie także występku z art. 264 K. K., skoro sprawcy nie wyszli poza ramy tych działań, które były środkiem do dokonania przemytu i bez których przemyt nie mógłby być dokonany.

(Z dnia 5.XII.1936 r. Nr. 3 K. 1496/36).

Prawo o ustr. adw.

Art. 24 prawa o ustroju adwokatury z dn. 7.X.1932 (Dz. Ust. poz. 733) w związku z art. 255 K. K.

1. Z ust. 3 art. 24 prawa o ustroju adwokatury z dn. 7 października 1932 r. (Dz. Ust., poz. 733) wynika, że przepis ten ma na względzie jedynie czynności zawodowe adwokata, dokonywane przed sądem lub urzędem, wydających w rozpoznawanych przed nim sprawach orzeczenia, równoznaczne z wyrokami sądowymi o tyle, iż rodzą dla stron podobne skutki prawne jak wyroki sądowe. 2. Czynności egzekucyjne komornika, aczkolwiek zaskarżalne, nie mają charakteru orzeczeń, równoznacznych z wyrokami sądowymi. 3. Przepis art. 24 prawa o ustroju adwokatury, jako wyjątkowy i nie podlegający rozszerzającej wykładni, nie może być stosowany do postępowania adwokata, jako pełnomocnika strony, obecnego przy spełnianiu przez komornika czynności egzekucyjnej. 4. Odezwanie się w postaci przypuszczenia lub domysłu o niemoralnym prowadzeniu się kobiety, może zawierać cechy karalnego jej zniesławienia, jeżeli stanowi podawanie materiału dla innych do ostatecznego wyciągnięcia ujemnego wniosku.

(Z dnia 27.XI.1936 r. Nr 2 K. 1304/36).

Przegląd czasopism.

Juliusz Pinczewski. *Bezpośrednie doręczanie pism procesowych przez adwokatów.* **Palestra Nr. 7.** Autor uważa, że przepis art. 161 k. p. c. stanowiący, że w toku sprawy adwokaci mogą nawzajem pisma bezpośrednio sobie doręczać nie ma zastosowania przy doręczaniu odpisów pozwów, skarg apelacyjnych i skarg kasacyjnych.

Mieczysław Ettinger. *Tajemnica zawodowa. Prawo przeciwnika do dyskrecji.* **Palestra Nr. 7.** Autor w sposób ciekawy i rzeczowy ujmuje zagadnienie nakazu tajemnicy zawodowej adwokata—nie tylko względem klienta, lecz również względem przeciwnika. Tego rodzaju sytuacja spotyka się w życiu codziennym najczęściej przy prowadzeniu przez adwokata w imieniu klienta petraktacyj polubownych z przeciwnikiem. Przeciwnik ma prawo żądać w tym wypadku od adwokata dyskrecji co do wszystkiego, o czym adwokat dowiedział się od niego poza procesem.

Naczelne władze adwokatury wypowiedziały się w tej kwestii wyraźnie.

Z BIBLIOGRAFII.

Niedawno wyszły z druku *„Przepisy hipoteczne obowiązujące na Ziemiach Wschodnich"* w układzie **Leona Sumoroka,** Pisarza hipotecznego w Wilnie.

Książka ta o 313 stronach składa się z dwóch części.

Pierwsza zawiera: Wstęp, tekst obowiązujący prawa o ustaleniu własności dóbr nieruchomych, o przywilejach i hipotekach z podaniem pod poszczególnymi artykułami judykatury oraz wyciągów z dzieł Dutkiewicza i Glassa; przepisy dotyczące hipoteki powiatowej; instrukcje dla okręgowych i powiatowych wydziałów hipotecznych; taksę dla Pisarzy hipotecznych, wyjątki od tej taksy; przepisy o kosztach sądowych w postępowaniu hipotecznym; okólniki i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości odnoszące się do wykonywania przepisów hipotecznych; wyciąg z przepisów o organizacji konsulatów; listę konsulów i urzędników konsularnych mających prawo dokonywania czynności notarialnych oraz innych przewidzianych w organizacji konsulatów; wreszcie kilka wyciągów z przepisów mających bezpośrednią styczność z hipoteką.

W części drugiej zebrano przepisy mające najbliższą styczność z ustrojem hipotecznym według następującego systemu: Tytuły własności specjalne, t. j. przepisy zawierające postanowienia o tytułach, nie przewidzianych przez ustawy cywilne; przepisy dotyczące obrotu nieruchomościami miejskimi; prze-

pisy dotyczące obrotu nieruchomościami ziemskimi; ograniczenie obrotu nieruchomościami ze względu na ich położenie (pas przygraniczny); ograniczenie obrotu nieruchomościami ze względu na podmiot prawa (cudzoziemcy, upadli); banki hipoteczne; nakoniec rubryka „różne” obejmuje niektóre przepisy które nie weszły do poprzednich rubryk.

Kompilacja ta stanowi niejako skrócony inwentarz przepisów mających styczność z hipoteką. Cel tego wydania został określony we wstępie: „Poprzednio obowiązujący tekst ustawy hipotecznej w brzmieniu z 1919 roku został opracowany i wydany w 1927 roku przez Jakuba Glassa i Stanisława Kuziora. Od tego czasu zaszły zmiany w samej ustawie hipotecznej, wydano moc przepisów uzupełniających, oraz mających bliską styczność z przepisami hipotecznymi, sądy wytworzyły obszerną judykaturę, wobec czego wydanie nowego tekstu z uwzględnieniem tych zmian i uzupełnień nie będzie pozbawione praktycznego znaczenia“.

EUROPA WSCHODNIA.

pisy dotyczące obrotu nieruchomościami ziemskimi, ograniczenia obrotu nieruchomościami ze względu na ich położenie (pas przygraniczny), ograniczenie obrotu nieruchomościami ze względu na podmiot prawa (cudzoziemcy, upadli), banki hipoteczne; nareszcie rubryka „różne" obejmuje niektóre przepisy które nie weszły do poprzednich rubryk.

Kompilacja ta stanowi niejako skrócony inwentarz przepisów mających styczność z hipoteką. Cel tego wydania został określony we wstępie: „Poprzednio obowiązujący tekst ustawy hipotecznej w brzmieniu z 1919 roku został opracowany i wydany w 1927 roku przez Jakuba Glassa i Stanisława Hurdzy. Od tego czasu zaszły zmiany w samej ustawie hipotecznej, wydano moc przepisów uzupełniających, oraz mających bliską styczność z przepisami hipotecznymi, sądy wytworzyły obszerną judykaturę, wobec czego wydanie nowego tekstu z uwzględnieniem tych zmian i uzupełnień nie będzie pozbawione praktycznego znaczenia".

STEFAN PLICH.

Kara śmierci w ustawodawstwie ZSRR.

Zwycięstwo nad Judeniczem, Kołczakiem, Denikinem prowadzi do zniesienia kary śmierci. Ale już w drugiej połowie 1920 r. w związku z akcją Wragla, Bałachowicza, Sawinkowa i wojną z Polską następuje restauracja instytucji kary śmierci. Ilustracją omówionych przesłanek jest fakt, że kierownicze zasady prawa karnego z 1919 roku w art. 25 w przykładowo wyliczonych rodzajach kar przewidują i karę śmierci przez rozstrzelanie (razstrieł). Przy czym zgodnie z wytworzoną praktyką Sądy Ludowe nie miały prawa orzekania kary śmierci.

Dalszym dowodem potwierdzającym zajęte stanowisko o aktualizacji nastawienia praktycznego przy wyjawianiu norm o karze śmierci i wpływu tego nastawienia na rozwój tej instytucji świadczy przegląd Lenina na karę śmierci, wypowiedziany w związku z tworzeniem K.K. z 1922 roku. W liście do Kurskiego — Lenin pisał: „Sąd nie powinien zaprzestać (ustraniat') terroru; przyrzeczenie tego byłoby samookłamywaniem się czy oszustwem; terror trzeba uznać z zasady (obosnowat') i uprawnić (obosnowat' i uzakonnit' jego principjalno) jasno bez fałszu, bez ozdób. Sformułować jak można najszerzej, gdyż tylko rewolucyjne poczucie prawne i rewolucyjne sumienie zakreślą mu warunki praktycznego stosowania bardziej lub mniej szerokiego“ [1]).

Połączenie zasad rewolucyjnego poczucia prawnego, rewolucyjnego sumienia z instytucją kary śmierci w tym okresie, zanim te pojęcia weszły w skład rewolucyjnej praworządności świadczy o aktualizowaniu praktycznych przesłanek, wpływających na wyjawienie normy o karze śmierci.

Z punktu widzenia prawa dogmatycznego zasadnicze ujęcie kary śmierci przez ustawodawcę radzieckiego w ciągu całego okresu panowania nie uległo zmianie. Formułowanie warunków stosowania i konstruowanie tej instytucji — we wszystkich istotnych aktach prawodawczych jest zupełnie podobne. Podstawowe zasady prawa karnego z r. 1924 przejmują dyspozycje k. k. z 1922 r. zaś w k.k. z 1926 roku powtórzona zostaje redakcja zasad z 1924 roku. Z tych względów za podstawę dalszych rozważań w tym okresie przyjęte zostaje sformułowanie obowiązującego k. k. R. S. F. R. R., którego art. 21 brzmi: „Dla walki z najcięższymi rodzajami przestępstw zagrażającymi podstawom władzy radzieckiej i radzieckiemu ustrojowi do czasu uchylenia przez centralny Komitet wykonawczy Związku S. R. R. w wypadkach specjalnie w niniejszym kodeksie wskazanych, w charakterze wy-

[1]) Lenin Socz. t. XXVII str. 296 (Br. g. 58).

jątkowego środka obrony państwa pracujących stosuje się — rozstrzelanie".

Ze sformułowania tego przepisu wynika, że kara śmierci uważana jest za wyjątkowy środek represji. Wyjątkowość tę w intencji ustawodawcy podkreślać ma czasowy charakter kary śmierci ujęty w formule: „do czasu uchylenia przez C. K. W.", zmiana tej instytucji jak dotychczas nie nastąpiła. Wyżej cytowane zaznaczenie czasowości kary śmierci w ustawodawstwie karnym Z. S. R. R. — praktycznie jest bez znaczenia. Aktualizacja kary śmierci następuje na gruncie praktycznego nastawienia poznającego. Świadczy o tym powiązanie instytucji kary śmierci z klasowym pojęciem przestępstwa i przestępcy. Kara śmierci stosowana jest dla ochrony państwa pracujących, państwa dyktatury proletariatu. Pojęcie przestępstwa złączone więc zasadniczo z formułą państwa klasowego. Mimo zwycięstwa proletariatu i przejęcia władzy — walka klasowa nie ustała. Zmieniają się tylko jej formy [1]). Kontrrewolucja jest stanem trwałym przy zmieniających się formach zewnętrznych. Jak długo istnieje państwo jako forma społecznej organizacji a prawo karne pojmowane jako środek ochrony tego państwa — tak długo w tym ustawodawstwie mieć będzie podstawę do istnienia kara śmierci jako środek represji.

Jest to jeszcze jeden dowód czysto platonicznego twierdzenia o czasowości kary śmierci w sowieckim prawie karnym. Wprowadzenie kary śmierci za przestępstwa przeciw socjalistycznej własności społecznej przez ustawę z 7 sierpnia 1932 roku świadczy o słuszności powyższego rozumowania i dalszym nasileniu praktycznego nastawienia poznającego w psychice prawodawcy radzieckiego, jednocześnie stanowi to dowód wzmocnienia podstaw instytucji kary śmierci. Ilustracją tego są słowa Stalina, że: „złodziej niszczący (razpuszczajuszczij) majątek ludu i podkopujący się pod interes ludowego gospodarstwa jest takim samym szkodnikiem jak szpieg i zdrajca — jeśli nie gorszym" (jeśli nie chuże) [2]).

Zaznaczeniem wyjątkowego charakteru kary śmierci i takiego ustosunkowania się do tej instytucji przez ustawodawcę ma być również wyłączenie tego rodzaju środka ochrony społecznej z ogólnego systemu kar normowanego w art. 20 K.K. [3])

Przepis ten zresztą jest tylko rozwinięciem uwagi do art. 13 podstawowych zasad z r. 1924 [4]).

Zauważyć należy, że kodeksy karne niektórych republik

---

[1]) Rogiński Ugoł. kod. str. 53.

[2]) Stalin „O dwudicjstwiennom położenji sowietskogo sojuza" „Prawda" Nr. 89 ot 18 apriela 1926 goda.

[3]) Rogiński k.k. str. 52 Brigada sow. ugołow. Repres. st. 67—68.

[4]) Primieczanije 2. „Wremienno w kaczestwie wyższej miery socjalnoj zaszczity wpried do połnoj jej otmieny Cientralnym Ispołnitielnym Komitetom Sojuza S.S.R. dlia borby z najbolje tiażkimi widami priestuplenja ugrożajuszczimi osnowam sowietskoj własti i sowietskogo stroja dopuszczajetsia razstrieł".

związkowych ten specjalny charakter kary śmierci jeszcze silniej uwypuklają. Takie stanowisko znajduje się naprzykład w Gruzińskim i Uzebskim k.k., które do sformułowania podstawowych zasad wprowadziły passus, iż rozstrzelanie stosuje się w charakterze *wyjątkowego* środka ochrony państwa pracujących.

Ze specjalnych instytucyj związanych z instytucją kary śmierci art. 22 k.k. R.S.F.R.R. przewiduje, iż nie mogą być skazane na karę śmierci osoby, które nie skończyły lat 18 w chwili popełnienia przestępstwa i kobiety ciężarne. Jednak wyjątek niestosowania kary śmierci do nieletnich został złamany w ustawie z 7 kwietnia 1935 r. „O środkach walki z przestępczością wśród nieletnich". Wymienione postanowienie C.K.W. i Rady Komisarzy Ludowych Z.S.R.R. przewiduje, iż za kradzież, gwałt (nasilje) uszkodzenia ciała, kalectwa (uwieczja), zabójstwa, lub usiłowania zabójstwa w stosunku do nieletnich, którzy ukończyli lat 11 i którym wina została udowodniona mogą być stosowone *wszystkie środki ochrony społecznej.*

Jak widzimy kara śmierci dla przestępców nieletnich przewidziana została tylko w specjalnych przypadkach i przepis ten musi być uznany za normę wyjątkową. Nie mniej możliwość walki z bezdomnością wśród dzieci (bezprizornyje), bo w tym tkwi istotne źródło wyjawionej normy, za pomocą kary śmierci, świadczy o pobudkach aktualizowanych przez normodawcę sowieckiego w związku z instytucją kary śmierci.

(D. c. n.).

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do regulacji pierwiastkowej:

Na dzień 15 listopada 1937 roku.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Końskiej pod Nr 4, powierzchni 719,9 mtr. kw., należąca do Liby Krasnopolskiej. Nr Hip. 17553.
2. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Święciańskiej pod Nr 1, powierzchni 30,88 sążn. kw., należąca do spadkobierców Adama Podworskiego. Nr Hip. 17457.
3. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Sołtańskiej pod Nr. 14, należąca do Hadży Seraja Chana Szopszała. Nr Hip. 17453.

Na dzień 25 listopada 1937 roku.

1. Folwark Zosin A, w gminie szarkowskiej, powiecie dziśnieńskim, składający się z parcel NrNr 1 i 5, powierzchni 83 ha 3250 mtr. kw., należący do Róży Baranowskiej. Nr Hip. 9678/B.
2. Folwak Ożaleje w obrębie miasta Oszmiany przy ul. Świętoduskiej pod Nr 21-a, powierzchni: długości 36 sążni i szerokości 21 sążni, należący do Jana Silewicza, Nr Hip. 9679/B.
3. Nieruchomość w m-ku Duniłowiczach, pow. postawskim, przy ul. Wilejskiej pod Nr 33, powierzchni 672 sąż. kw., należąca do Bronisława Kościukiewicza wspólnie z Edmundem Kościukiewiczem. Nr Hip. 9680/B.
4. Osada nadziałowa we wsi Antesory, w gminie podbrzeskiej, pow. święciańskim, położona, powierzchni 29,40 dzies., należąca do Malwiny Krywoszowej wspólnie z Zofią Andronową — w częściach równych. Nr Hip. 9692/B.
5. Majątek polewacze w gminie prozorockiej, pow. dziśnieńskim, powierzchni około 104,45 dzies., należąca do spadkobierców Pawła Urbanowicza. Nr Hip. 9706/B.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarii Wydziału Hipotecznego w Wilnie, gmach Sądów, ul. Mickiewicza Nr 36, pod skutkami prekluzji, przewidzianymi w ar. 153 ust. hip. z roku 1919.

Wilno, dnia 26 lipca 1937 roku.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) *Hieronim Piotrowski.*

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególniona nieruchomość wywołana została do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 15 listopada 1937 roku.

Nieruchomość w mieście Lidzie dawniej przy ulicy Morgi pod Nr 39, a obecnie przy ulicy 29 stycznia pod Nr 2, powierzchni 1072,1 m. kw., nabyta z licytacji przez Emiliana i Stefanię małżonków Lipińskich od Franciszka Stasiewicza. Nr H. 4827.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tej nieruchomości w Kancelarii Wydziału Hipotecznego w Lidzie przy ulicy

imienia Pułku Suwalskiego Nr 74 pod skutkami prekluzji przewidzianymi w art. 153 Ust. Hip. z roku 1919 (Dz. U. R. P. Nr 53 za 1928 rok, poz. 510).

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie
Sądu Okręgowego w Wilnie
(—) *K. Kontowtt.*

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Nowogródku ogłasza, że niżej wyszczególnione nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 31 sierpnia 1937 roku.

1. Nieruchomość miejska i ziemska położona częściowo w mieście Nowogródku częściowo zaś poza obrębem miasta, o powierzchni 33 ha 1553. 49 mtr. kw., należąca do Rzymsko-Katolickiego Kościoła Parafialnego w Nowogródku. Księga Hip. Nr 7889.

Na dzień 30 października 1937 roku.

2. Nieruchomość we wsi Jodczyce, gminy hrycewickiej, powiatu nieświeskiego, położona w uroczyskach „Kopania", „Zasielie" i „Prowoz" o powierzchni 3 ha 2775 mtr. kw., należąca do Marii Dorofiej z nabycia drogą kupna w 1937 roku od Wiery Kruk.

Nieruchomość ta pochodzi z obszaru uwłaszczonego od Albrechta Radziwiłła orzeczeniem Komisji Uwłaszczeniowej w Nieświeżu z dnia 3 lipca 1928 roku.

Wszyscy interesowani winni się zgłosić ze swymi prawami do Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Nowogródku w oznaczonym wyżej terminie, gdyż w przeciwnym razie zagrażają im skutki, przewidziane w art. 153 Ust. Hip. dla Ziem Wschodnich z roku 1919 (Dz. U. R. P. z 1928 r. Nr 53 poz. 510).

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Nowogródku
(—) *Artur Szmejl.*

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Grodnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione dobra nieruchome zostały wywołane do pierwstkowego zaprowadzenia hipoteki w następujących terminach:

Na dzień 28 września 1937 roku.

1. Nieruchomość w m. Wołkowysku przy ul. Rynkowej pod Nr 3, zawierająca powierzchni: długości 8,10 m. i szerokości 7,60 m., stanowiąca własność Hirsza i Josela Golackich. Hip. Nr 400/W.

Na dzień 1 października 1937 roku.

2. Nieruchomość położona w mieście Grodnie przy ulicy Podgórnej pod Nr 68 zawierająca powierzchni 1409 m. kw., stanowiąca własność Piotra i Tekli małżonków Jureczko. Hip. Nr 1235/G.
3. Nieruchomość czynszowa położona w mieście Grodnie przy ulicy Witoldowej pod Nr 29 (dawniej przy ulicy Grochowej — Gorochowoj — Bankowej) zawierająca powierzchni 741 sąż. kw. czyli około 3373 m. kw. stanowiąca własność Walerego-Feliksa-Wiktora Bienieckiego, otrzymana w drodze spadku po ojcu jego Julianie Bienieckim.

Na dzień 2 października 1937 roku.

4. Nieruchomość położona w mieście Grodnie na Przedmieściu Zaniemeńskim, przy ulicy Radzymińskiej pod Nr 13, dawniej Nowej Posiadłości pod Nr 39 zawierająca powierzchni 108 sąż. kw., stanowiąca własność zaginionego Antoniego Dowgiela. Hip. Nr 1236/G.
5. Nieruchomość położona w mieście Druskienikach, powiatu grodzieńskiego, przy zbiegu ulic Kościuszki pod Nr 6 i Nowy zaułek pod Nr 7, zawierająca powierzchni 3131 m. kw., stanowiąca własność Gminy Miejskiej Miasta Druskienik, nabyta od Państwa Polskiego. Hip. Nr 1240/G.

Na dzień 19 października 1937 roku.

6. Nieruchomość w m. Wołkowysku przy ulicy Wileńskiej pod Nr 6, zawierająca powierzchni około 206 sąż. kw. czyli około 937 mtr. kw., stanowiąca własność Lucji Szabałanowowej, otrzymana drogą spadku po Leonie s. Ludwika Olszewskim. Hip. Nr 398/W.

Na dzień 20 października 1937 roku.

7. Nieruchomość w m. Wołkowysku przy zbiegu ulic Szosowej i Szkolnej, zawierająca powierzchni 11787,60 mtr. kw., stanowiąca własność Skarbu Państwa. Hip. Nr 399/W.

Na dzień 22 października 1937 roku.

8. Nieruchomość ziemska Klepacze, położona w gminie świsłockiej, powiecie wołkowyskim, zawierająca powierzchni 52 ha 4162 mtr. kw., stanowiąca własność Eugeniusza Trofimuka, jako nabyta od Michała syna Włodzimierza Wittorfa. Hip. Nr 2613/wołk.
9. Dwie działki gruntu, pochodzące z majątku Krzemienica-Górna, położone w gminie krzemienieckiej, powiecie wołkowyskim, zawierające powierzchni 10 ha 1175 mtr. kw., stanowiące własność Aleksandra Swistuna, nabyte od Leonida i Sergiusza Chlebcewiczów. Hip. Nr 2614/wołk.

Na dzień 1 lutego 1938 roku.

10. Nieruchomość czynszowa położona w mieście Grodnie na Przedmieściu Zaniemeńskim, przy ulicy Ułańskiej (dawniej noszącej nazwę ulicy Kozackiej) pod Nr. 44, zawierająca powierzchni około 2637 m. kw., stanowiąca własność Hirsza i Chany z domu Cwiklicz małżonków Farberów w $^1/_8$ części, Izraela Cwiklicza w $^1/_7$ części i Bencjona Cwiklicza w $_{41}/_{60}$ częściach dawniej stanowiąca

własność Bencjona Cwiklicza jako spadkobiercy Lejby Cwiklicza. Hip. Nr 1229/G.

W oznaczonych wyżej terminach osoby interesowane winny się zgłosić do kancelarii Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Grodnie z dowodami swych praw rzeczowych do tych nieruchomości, pod skutkami prekluzji przewidzianymi w art. 153 Ust. Hip. z 1919 roku.

Grodno, dnia 29 lipca 1937 roku.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Grodnie.
(—) *W. Zienkiewicz.*

Wydział Hipoteczny w Brześciu n/B. Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 29 października 1937 roku.

Hip. Nr. 8924. Nieruchomość w Brześciu n/Bugiem przy zb. ulic Sienkiewicza i Unii Lubelskiej pod Nr. 1/38, powierzchni 816 mtr. kw., nabyta przez Szlomę i Sarę małżonków Frydman w równych częściach niepodzielnie od Włodzimierza i Józefa Trybuchów.

Hip. Nr. 8927. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Stefana Batorego pod Nr. 27, powierzchni 650 mtr. kw., należąca do Teodozji Muchy.

Hip. Nr. 8939. Nieruchomość w Brześciu n/B. przy ul. Stefana Batorego pod Nr. 46, powierzchni 679,07 mtr. kw., nabyta przez Mojszę i Chane-Fejgę Wajnbergów wspólnie w równych częściach niepodzielnie od Pesi vel Pezy Zylberberg.

Hip. Nr. 8940. Część folw. Krasnoleski, gm. Podolesie, pow. kobryńskiego, powierzchni 94,5476 ha, należąca do Zofii Szyrajew.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do nieruchomości w kancelarii Wydziału Hipotecznego w Brześciu nad Bugiem przy ulicy Białostockiej Nr 35, pod skutkami prekluzji, przewidzianej w art. 153 Ustawy Hipotecznej z roku 1919.

Brześć n/B., dnia 19 lipca roku 1937.

(—) *L. Dmowski.*
Pisarz Hipoteczny

SPROSTOWANIE.

W Nr 5 z dnia 1 maja 1937 r. Wileńskiego Przeglądu Prawniczego na stronicy 167 obwieszczenia Wydziału Hipotecznego w Brześciu n/B. w wierszu 2 wydrukowano „0,0627 ha", powinno być „0,0672 ha".

W Nr 6 z dnia 1 czerwca 1937 roku Wileńskiego Przeglądu Prawniczego na stronicy 191 obwieszczenia Wydziału Hipotecznego w Brześciu nad Bugiem w wierszu 5 wydrukowano „Nr 145", powinno być „Nr 125" oraz w wierszu 6 wydrukowano „Srula", powinno być „Srola".

p. o. Pisarz Hipoteczny
(Cz. Bojarowski).

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości, że zgłosił się do Rady następujący petent:

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

1) **Gawze Arnold** b. egzaminowany aplikant sądowy Okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zam. w Grodnie, ul. Hoovera 2, pod patronatem adw. W. Firstenberga, z miejscem zamieszkania w Grodnie.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI
Redaktor Odpowiedzialny — MARIA SIENKIEWICZÓWNA.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.